

Łukasz KRZYŻEWSKI\*

 <https://orcid.org/0000-0001-6123-8993>

## PROBLEMATYKA WYGAŚNIĘCIA MANDATU ŁAWNIKA SĄDÓW POWSZECHNYCH ORAZ JEGO ODWOŁANIA

### Abstrakt

**Przedmiot badań:** Przedmiotem badań w niniejszym opracowaniu są praktyczne i teoretyczne problemy związane z procedurą wygaśnięcia mandatu ławnika oraz jego odwołania. W szczególności skupiono się na obligatoryjnych i fakultatywnych przesłankach odwołania ławnika i wygaśnięcia jego mandatu, podmiotach uczestniczących w tej procedurze oraz konsekwencjach wszczęcia procedury odwoławczej. Analizie poddano przede wszystkim ustawową regulację, wynikającą z ustawy prawo o ustroju sądów powszechnych, przy czym odniesiono ją również do innych przepisów prawa, w szczególności regulacji postępowania karnego.

**Cel badawczy:** Celem badawczym jest naświetlenie luk prawnych dotyczących omawianego zagadnienia oraz praktycznych problemów z tego wynikających i ich konsekwencji. W odniesieniu do pojawiających się problemów praktycznych przedstawiono również opcje ich rozwiązania. Dodatkowo autor stawia sobie za cel sformułowanie postulatów *de lege ferenda*, które pozwoliłyby na lepsze wypełnienie norm prawnych oraz umocniły sytuację ławników.

**Metoda badawcza:** W tekście wykorzystano przede wszystkim metodę teoretycznoprawną oraz dogmatycznoprawną. Skupiono się na analizie unormowań prawnych omawianej instytucji, a także orzecznictwa (sądów powszechnych, administracyjnych oraz Sądu Najwyższego) i poglądów przedstawicieli doktryny prawa karnego procesowego.

**Wyniki:** Regulacja omawianego zagadnienia jest pod wieloma względami wadliwa. Występują liczne nielogiczności i niespójności przepisów, szczególnie w zestawieniu z formalnie równorzędną orzecznictwo pozycją sędziów zawodowych i sędziów społecznych. Ponadto pewne kwestie są również dwuznaczne i mogą być wykładane w odmienny sposób, co utrudnia wykonanie ustawowych dyspozycji, szczególnie w zakresie wyłonienia podmiotów odpowiedzialnych za poszczególne czynności procedury odwoławczej, tj. zwierzchnika ławnika.

**Słowa kluczowe:** ławnik, odwołanie, wygaśnięcie, mandat.

---

\* Mgr, doktorant SDNS UŁ, Uniwersytet Łódzki, Wydział Prawa i Administracji; e-mail: krzyzewski.mail@gmail.com

## 1. Wstęp

Niniejsze rozważania warto poprzedzić krótkim zarysem samego systemu ławniczego. W Polsce przyjęto mieszany model udziału czynnika społecznego w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości, który zakłada orzekanie wspólnie przez sędziów zawodowych i ławników. Zdaniem niektórych autorów jest to obowiązująca zasada ustrojowa, a innych jedynie norma odsyłająco-upoważniająca do wprowadzenia odpowiednich regulacji<sup>1</sup>. Niezależnie jednak od powyższego ławnicy zgodnie z art. 169 § 1 ustawy prawo o ustroju sądów powszechnych<sup>2</sup> są w zakresie orzekania niezawiśli i podlegają jedynie Konstytucji oraz ustawom. Mimo krytyki są oni ważnym podmiotem, gdyż ich pozycja w procesie jest co do zasady taka sama jak sędziów zawodowych. Zgodnie z art. 4 § 2 pusp przy rozstrzyganiu sprawy mają równe uprawnienia z sędziami i asesorami, nie licząc zakazu przewodniczenia na rozprawie i naradzie oraz wykonywania czynności sędziego poza rozprawą (art. 169 § 2 pusp). Nadto wszelkie uprawnienia przewidziane przez ustawy dla członków składu orzekającego odnoszą się również do nich<sup>3</sup>. W związku z powyższym, z uwagi na ich silną pozycję istotne znaczenie mają tak zasady wyboru, jak i odwołania oraz wygaśnięcia mandatu ławników.

## 2. Wygaśnięcie mandatu

Można wyróżnić dwie grupy przesłanek wygaśnięcia mandatu ławnika – obligatoryjne i fakultatywne. Tymi pierwszymi, obok śmierci ławnika oraz upływu jego kadencji, jest przewidziane w art. 166 § 1 pusp prawomocne skazanie za przestępstwo bądź wykroczenie, w tym również za przestępstwo lub wykroczenie skarbowe. Jednak w swoim pierwotnym brzmieniu art. 166 § 1 pkt 1 pusp przewidywał obligatoryjne wygaśnięcie mandatu ławnika jedynie na wypadek orzeczenia prawomocnym wyrokiem pozbawienia praw publicznych<sup>4</sup>. Samo skazanie prawomocnym wyrokiem było wówczas tylko przesłanką fakultatywną

<sup>1</sup> **R. Piotrowski**, *Konstytucyjne wyznaczniki udziału obywateli w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości*, w: **R. Piotrowski** (red.), *Udział obywateli w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości*, Warszawa 2021, s. 109.

<sup>2</sup> Ustawa z dnia 27 lipca 2001 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych (t.j. Dz.U. z 2020 r., poz. 2072 z późn. zm.), dalej: pusp.

<sup>3</sup> **M. Kurowski**, w: **B. Augustyniak i in.**, *Kodeks postępowania karnego*, t. 1, Warszawa 2020, s. 53.

<sup>4</sup> Ustawa z dnia 27 lipca 2001 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych, Dz.U. z 2001 r., nr 98, poz. 1070.

uprawnającą radę gminy do jego odwołania. Ostatnią przesłanką z tej grupy, skutkującą wygaśnięciem mandatu przed upływem kadencji, jest zrzeczenie się przez ławnika wykonywania mandatu z ważnych przyczyn (art. 166 § 3 pusp).

Zgodnie z treścią art. 166 § 1 pusp mandat ławnika wygasa w razie prawomocnego skazania za przestępstwo bądź wykroczenie, w tym również za przestępstwo lub wykroczenie skarbowe. Rada gminy, która wybrała ławnika, stwierdza wygaśnięcie mandatu i informuje o tym prezesa właściwego sądu.

Rzucającą się w oczy wadą powyższego rozwiązania jest brak spójności z tożsamą przesłanką, dotyczącą sędziów zawodowych, gdyż wobec nich takie konsekwencje pojawiają się jedynie w razie prawomocnego skazania za przestępstwo umyślne. Z powyższego wynika, że obecne przepisy są bardziej rygorystyczne względem ławników niż ich profesjonalnych odpowiedników. Zważywszy na to, że z punktu widzenia swojej pozycji i uprawnień procesowych ławnicy są właściwie równi sędziom, brak jest argumentów za obwarowaniem ich bardziej rygorystycznymi przesłankami.

Powyższe objawia się w trzech zasadniczych kwestiach. Pierwszą z nich jest rozciągnięcie katalogu penalizowanych czynów również na wykroczenia, w tym wykroczenia skarbowe. Drugą natomiast jest rozszerzenie zamiaru, z jakim czyn zabroniony został popełniony, i objęcie nim oprócz czynów popełnionych umyślnie również tych popełnionych nieumyślnie. Po trzecie wreszcie art. 166 § 1 pusp dotyczy tak przestępstw ściganych z urzędu, jak i na wniosek.

Trudno znaleźć merytoryczne czy nawet społeczne uzasadnienie takiej regulacji. Ze względu na orzecznicze równouprawnienie należałoby proklamować utworzenie takich samych przesłanek zarówno co do sędziów zawodowych, jak i ławników, a ich różnicowanie jest niezrozumiałą niekonsekwencją ustawodawcy. Jeśli już różnicować te przesłanki, wydaje się, że z uwagi na wyższą pozycję społeczną to sędziowie zawodowi powinni być objęci bardziej rygorystycznymi standardami. Należy również mieć tutaj na uwadze zasady etyki zawodowej sędziów zawodowych, wymagających od nich reprezentowania najwyższych standardów, nie tylko merytorycznych, ale i osobistych, do których zalicza się również przestrzeganie prawa. W tym miejscu warto również przywołać konstatację SN, który w odniesieniu do sędziów zawodowych stwierdził, iż „w wypadku dokonania nieumyślnego występku należy ocenić jego charakter i wagę oraz sposób i okoliczności popełnienia z punktu widzenia społecznie akceptowanego standardu zawodu sędziego”. Najważniejszy jest tutaj rodzaj naruszonych reguł ostrożności i stopień ich naruszenia, a nie jedynie jego fakt<sup>5</sup>.

<sup>5</sup> Wyrok SN z 26.05.2009 r., SNO 37/09.

Pomijając zasadność samej regulacji w jej obecnym kształcie, w piśmiennictwie słusznie zauważa się też niekonsekwencję merytoryczną w zakresie sposobu przypisania ławnikowi winy za wykroczenie, którego się dopuścił. W razie skazania przez sąd ławnik zostanie pozbawiony mandatu, ale w razie otrzymania mandatu karnego już nie<sup>6</sup>. W obu przypadkach mamy do czynienia z wypełnieniem przez ławnika znamion czynu zabronionego kwalifikowanego jako wykroczenie. Różnica sprowadza się jedynie do trybu i organu, który stwierdza popełnienie wykroczenia. W pierwszym przypadku będzie to sąd, a w drugim policja. Sam jednak czyn w obu przypadkach może być dokładnie ten sam, ale konsekwencje, jakie się z nim wiążą dla ławnika, już nie. Jeśli celem przepisu jest wyeliminowanie ze składów orzekających osób nierespektujących prawa nawet już w zakresie wykroczeń, to nie ma merytorycznej podstawy do takiego różnicowania reakcji prawnej.

### 3. Powzięcie informacji

W tym miejscu uwidacznia się bardzo istotna luka prawna, wynikająca z treści art. 160 § 1 pusp. Zgodnie z jego brzmieniem w sytuacji m.in. skazania ławnika właściwa rada gminy stwierdza wygaśnięcie jego mandatu. Podstawową rzeczą jest jednak powzięcie informacji przez organ o fakcie skazania, gdyż bez takiej wiedzy rada gminy nigdy nie będzie w stanie wszcząć procedury odwołania. W obecnym stanie prawnym nie ma jednak mechanizmu umożliwiającego każdorazowe powzięcie przez radę takiej informacji. Zgodnie z treścią art. 21 § 1 pkt 1 kodeksu postępowania karnego<sup>7</sup> o wszczęciu i ukończeniu postępowania toczącego się z urzędu przeciw funkcjonariuszom publicznym należy zawiadomić bezzwłocznie przełożonych tej osoby. Zgodnie natomiast z § 2 tego przepisu to prokurator każdorazowo zawiadamia o wszczęciu postępowania. Sięgając do treści art. 115 § 13 pkt 3 kodeksu karnego<sup>8</sup>, należy stwierdzić, że ww. przepis odnosi się również do ławników, gdyż są oni w świetle prawa funkcjonariuszami publicznymi. Art. 21 k.p.k. *expressis verbis* znajduje jednak zastosowanie jedynie do postępowań toczących się z urzędu. Nie ma przy tym analogicznej

<sup>6</sup> K. Girdwoyń, *Udział sędziów niezawodowych w rozstrzyganiu spraw karnych. Perspektywa prawnoporównawcza*, Warszawa 2021, s. 262.

<sup>7</sup> Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks postępowania karnego (t.j. Dz.U. z 2021 r., poz. 534 z późn. zm.), dalej: k.p.k.

<sup>8</sup> Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny (t.j. Dz.U. z 2021 r., poz. 2345 z późn. zm.), dalej: k.k.

regulacji dotyczącej postępowań wszczynanych na wniosek oraz postępowań wszczętych wskutek subsydiarnego aktu oskarżenia czy oskarżenia prywatnego. Do tej grupy spraw art. 21 k.p.k. nie znajduje zastosowania, a w związku z brakiem innych przepisów żaden organ na żadnym etapie sprawy nie jest zobowiązany do informowania o jej toku, w tym o skazaniu. Jak wspomniano, pozbawieniem mandatu skutkuje również skazanie ławnika za wykroczenia, ale przepisy kodeksu postępowania w sprawach o wykroczenia<sup>9</sup> nie zawierają odwołania do art. 21 k.p.k. W związku z tym, niezależnie od popełnionego wykroczenia, nie ma w tym przypadku obowiązku informacyjnego.

Oprócz k.p.k. również regulamin urzędowania sądów powszechnych<sup>10</sup> zawiera przepisy dotyczące informowania o postępowaniu. Mianowicie § 312 ust. 2–4 RegUSąd nakłada na sąd pierwszej instancji, a w przypadku gdy orzeczenie kończące postępowanie w sprawie wydał sąd odwoławczy – na ten sąd, najpóźniej w terminie 14 dni od daty uprawomocnienia się orzeczenia obowiązek zawiadomienia organów administracji publicznej, ale jedynie wtedy, gdy przepisy przewidują taki obowiązek. Takich przepisów jednak w zakresie ławników nie ma, a więc i sąd nie jest zobowiązany do informowania nikogo o sprawie. W związku z powyższym obowiązujące przepisy nie są kompatybilne. Z jednej strony wprowadzono najszerzy z możliwych katalog czynów zabronionych skutkujących pozbawieniem ławnika mandatu, ale z drugiej nie wprowadzono mechanizmu umożliwiającego jego realne egzekwowanie. Nie ma bowiem możliwości, żeby rada stwierdziła wygaśnięcie mandatu ławnika z powodu skazania prawomocnym wyrokiem w przypadku, w którym się o tym nie dowie. Jediną możliwością powzięcia takiej wiedzy byłoby dobrowolne powiadomienie jej przez samego zainteresowanego, co jest wątpliwe w sytuacji braku takiego obowiązku.

Pozostając przy art. 21 § 1 pkt 1 k.p.k., należy zwrócić uwagę na jeszcze jedną kwestię. Mianowicie przepis zobowiązuje do poinformowania przełożonego. Nie jest jednak w doktrynie jasne, kto właściwie jest przełożonym ławnika. Nie ma wątpliwości co do tego, że dyrektor sądu nie może być uznany za zwierzchnika służbowego ławników, gdyż nie są oni pracownikami sądu, a więc zgodnie z art. 31a § 1 pkt 3 pusp dyrektor nie jest ich przełożonym. Omawiana kwestia wzbudza wątpliwości, szczególnie wobec treści art. 22 § 1 pkt 1b) pusp, który określa dla kogo zwierzchnikiem służbowym jest prezes sądu. Jest

<sup>9</sup> Ustawa z dnia 24 sierpnia 2001 r. Kodeks postępowania w sprawach o wykroczenia (t.j. Dz.U. z 2021 r., poz. 457 z późn. zm.).

<sup>10</sup> Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 18 czerwca 2019 r. – Regulamin urzędowania sądów powszechnych (t.j. Dz.U. z 2021 r., poz. 2046 z późn. zm.), dalej: RegUSąd.

to niewątpliwie katalog zamknięty, w którym ławnik nie został umieszczony. Wobec takiej treści przepisu prezes sądu zdaniem niektórych nie może być uznany za zwierzchnika ławnika oraz nie zachodzi między nimi stosunek przełożenia–poddaństwa<sup>11</sup>. Z uwagi jednak na uprawnienia, jakie posiada względem ławnika, o których będzie mowa w dalszej części, byłaby to najwłaściwsza osoba. Mając to na względzie, Wojewódzki Sąd Administracyjny (dalej: WSA) stwierdził, że prezesa i ławnika łączy stosunek publicznoprawny, który wynika z faktu, że prezes dokonuje istotnych czynności administracyjnych, związanych z wykonywaniem mandatu i orzekaniem przez ławnika, działając jako organ administracji<sup>12</sup>. Należy zgodzić się z taką argumentacją i w zakresie obowiązku informacyjnego wyszczególnionego w przepisach traktować prezesa sądu jako przełożonego ławników i każdorazowo to jego informować o wszczęciu postępowania przeciwko ławnikowi oraz jego skazaniu.

Przechodząc do najważniejszego, zasygnalizowanego wcześniej uprawnienia prezesa sądu względem ławnika, skonkretyzowanego w art. 167 § 1 pkt 3 pusp, należy uznać traktowanie prezesa jako przełożonego ławników za słuszne. Zgodnie z tym przepisem w razie m.in. wszczęcia przeciwko ławnikowi postępowania o przestępstwo ścigane z oskarżenia publicznego lub przestępstwo skarbowe prezes ma zakaz powoływania ławnika do pełnienia obowiązków aż do czasu prawomocnego rozstrzygnięcia sprawy. Ten zakaz jest czymś w rodzaju środka zapobiegawczego, który ma zapewnić nieorzekanie przez osoby, które potencjalnie dopuściły się przestępstwa. Wykładnia funkcjonalna i *ratio legis* art. 21 k.p.k. przemawiają za informowaniem podmiotu, który ma jakieś kompetencje władcze względem podwładnego, w szczególności który może odsunąć go od pełnienia obowiązków. Niewątpliwie w stosunku do ławników takie uprawnienie ma jedynie prezes sądu. Tym samym w świetle art. 167 § 1 pkt 3 pusp zasadnym i celowym jest informowanie właśnie jego o wszczęciu postępowania, gdyż umożliwi mu to odsunięcie ławnika od spraw. Ten argument zdaje się być decydujący dla rozstrzygnięcia sporu, czy za przełożonego ławnika można uznać radę gminy, która przecież jako jedyna ma najdalej idące uprawnienie personalne, czyli możliwość jego odwołania. Informowanie rady w trybie art. 21 k.p.k. utrudniłoby realizację dyspozycji art. 167 § 1 pkt 3 pusp poprzez wprowadzenie dodatkowego, niepotrzebnego ogniwa do łańcucha informacji. Ponadto trzeba też podkreślić, że rada nie ma prawnego obowiązku

<sup>11</sup> M. Bogusz, *Glosa do postanowienia WSA z dnia 15 lipca 2005 r., II SAB/Bd 23/04*, OSP 2006/3, s. 30.

<sup>12</sup> Post. WSA w Bydgoszczy z 15.07.2005 r., II SAB/Bd 23/04.

informowania prezesa sądu o wszczęciu postępowania w stosunku do ławnika, gdyby powzięła taką informację.

Omawiając to zagadnienie, należy poruszyć jeszcze kwestię tego, czy sam organ prowadzący postępowanie będzie wiedział o pełnieniu funkcji ławnika przez podejrzanego. W Polsce sprawowanie mandatu jest co prawda odpłatne, niemniej jednak z racji niewielkiej liczby dni orzeczniczych zawsze stanowi jedynie dodatkową aktywność oraz uboczne źródło dochodu. Zgodnie z art. 213 k.p.k. organ ścigania ma obowiązek odebrać dane osobopoznawcze i pyta wówczas również o zawód i źródło dochodu (art. 213 §1 k.p.k.). Skoro jednak sprawowanie mandatu ławnika jest dodatkową i drugorzędną aktywnością osoby pełniącej mandat, należy się spodziewać, że na tak zadane pytanie poda swoją aktywność podstawową i możliwe, że nie wspomni o działalności orzeczniczej. Niekoniecznie musi to nawet wynikać ze złej woli tej osoby. Sprawowanie mandatu ławnika jest przecież aktywnością niezawodową, więc może uznać, że nie jest tym, o co pyta organ ścigania i uzna tę okoliczność za nieistotną dla sprawy. Wobec tego uzyskanie 100% poprawnej odpowiedzi na zadane pytanie będzie w dużej mierze zależec od docieklivości organu, przy czym raczej rzadkością będzie bezpośrednie zapytanie z jego strony o sprawowanie mandatu ławnika. Ma to jednak bardzo istotne znaczenie, gdyż jeśli nawet organ ścigania nie poweźmie informacji o sprawowaniu mandatu przez ławnika, to nie będzie miał możliwości poinformowania kogokolwiek o wszczęciu postępowania, a więc wypełnienia obowiązku wynikającego z art. 21 k.p.k.

Wobec powyższych problemów praktycznych należy postulować zmianę przepisów w tym zakresie. Najwłaściwszą możliwością byłoby wprowadzenie dla ławników analogicznego wymogu jak określony względem sędziów w art. 90 pusp i zobowiązanie ich do informowania prezesa właściwego sądu o wszczętym wobec nich postępowaniu karnym oraz toczącej się sprawie sądowej, niezależnie od jej rodzaju. W ten sposób można uniknąć omawianego problemu, przy czym wydaje się, że również dobrą praktyką dla organów ścigania byłoby precyzyjniejsze formułowanie pytań osobopoznawczych i proślenie o podanie nie jedynie „zawodu”, a wszelkiej tego typu aktywności przesłuchiwanego. Z racji posiadania statusu funkcjonariusza publicznego i wynikających z tego uprawnień oraz obostrzeń okoliczność ta ma przecież również znaczenie dla organu ścigania, gdyż może np. determinować rodzaj postawionego zarzutu, a nawet samo pociągnięcie do odpowiedzialności<sup>13</sup>.

<sup>13</sup> Por. m.in. art. 231 § 1 k.k., art. 266 § 2 k.k.

#### 4. Moment wygaśnięcia mandatu i jego skutki

Omawiane wyżej kwestie informacyjne mają również duże znaczenie procesowe. Zgodnie z art. 166 § 1 pusp momentem wygaśnięcia mandatu ławnika jest moment prawomocnego skazania za przestępstwo lub wykroczenie, w tym przestępstwo lub wykroczenie skarbowe. Zadaniem rady gminy, która wybrała ławnika, jest natomiast jedynie stwierdzenie tego faktu. Czyli to nie ona odwołuje ławnika z tego powodu, a jedynie potwierdza zaistniały fakt, a więc uchwała ma charakter deklaratoryjny. Tym samym ławnik przestaje być uprawniony do orzekania już w momencie skazania. Gdyby uczestniczył on w rozpoznawaniu spraw po skazaniu, należałoby zakwalifikować to jako bezwzględną przyczynę odwoławczą z art. 439 § 1 pkt 1 k.p.k. Zarówno orzecznictwo, jak i doktryna nie mają bowiem wątpliwości, że przepis odnosi się również do ławników, gdyż są oni równoprawnymi członkami składu orzekającego<sup>14</sup>. Podnosi się, że ławnikiem nieuprawnionym do orzekania będzie taki, który nie złożył przyrzeczenia, którego skreślono z listy lub którego okres kadencji upłynął<sup>15</sup>. Z racji tego, że jest to przyczyna bezwzględna, to wydany w omawianej sytuacji wyrok podlegałby uchyleniu bez badania wpływu uchybienia na treść rozstrzygnięcia<sup>16</sup>.

Zabezpieczeniem pozwalającym uniknąć ewentualnych konsekwencji procesowych i umożliwiającym odsunięcie ławnika od orzekania już na wcześniejszym etapie sprawy jest wspomniany art. 167 § 1 pkt 3 pusp.

#### 5. Niepowoływanie ławnika do pełnienia obowiązków

Przechodząc do wątku art. 167 § 1 pusp, należy również omówić pozostałe dwie przesłanki uzasadniające odsunięcie ławnika od pełnienia obowiązków. Pierwszą z nich jest ujawnienie okoliczności, które nie pozwalały na jego wybór (art. 167 § 1 pkt 1 pusp). Drugą jest wszczęcie postępowania o odwołanie ławnika – do czasu podjęcia przez radę gminy uchwały w przedmiocie odwołania (art. 167 § 1 pkt 2 pusp).

<sup>14</sup> D. Świecki, w: B. Augustyniak i in., *Kodeks postępowania karnego*, t. II, Komentarz aktualizowany, LEX/el. 2022, art. 439, pkt 18.

<sup>15</sup> Wyrok SA w Krakowie z 26.08.1993 r., II AKo 19/93; T. Grzegorzczak, J. Tylman, *Polskie postępowanie karne*, Warszawa 2014, s. 852; Zabłocki S., w: R.A. Stefański (red.), *Kodeks postępowania karnego*, t. IV. Komentarz do art. 425–467, Warszawa 2021, art. 458.

<sup>16</sup> Wyrok SN z 31.08.2011 r., II KK 99/11.



Prezes sądu, w którym ma orzekać ławnik, nie został uwzględniony w obowiązującej w Polsce procedurze wyboru ławnika. Żeby to zrekompensować, wprowadzono pierwszą z przesłanek, która pozwala mu na zweryfikowanie okoliczności wyboru ławnika. Co ważne, dotyczy to zarówno sytuacji po jego wyborze, jak i sprzed wyboru ławnika, czyli takie, które istniały już wcześniej, ale nie zostały ujawnione. Zapewnia to kontrolę legalności wyboru ławników oraz gwarantuje, że wybrana przez radę osoba spełnia wszystkie kryteria<sup>17</sup>.

Jeśli chodzi o drugą przesłankę, to zastanowienia wymaga określenie momentu wszczęcia postępowania o odwołanie ławnika. Zgodnie z treścią art. 167 § 1 pkt 2 pusp dopiero od tego momentu możliwe jest jego niepowoływanie do pełnienia obowiązków. Odsunięcie ławnika wcześniej należałoby uznać za nielegalne działanie prezesa sądu. Jest to o tyle niejasne, że o ile odwołanie ławnika następuje uchwałą rady gminy, to jednak wcześniej prezes sądu podejmuje jeszcze kilka czynności, o których będzie mowa w dalszej części. W celu ustalenia tego momentu należy sięgnąć do postanowień kodeksu postępowania administracyjnego<sup>18</sup>. Zgodnie z art. 61 § 3 k.p.a. datą wszczęcia postępowania na żądanie strony (prezesa sądu) jest dzień doręczenia żądania organowi administracji publicznej, tj. rady gminy. W związku z tym wszelkie niezbędne działania podejmowane przez prezesa przed złożeniem wniosku o odwołanie ławnika nie uzasadniają odsunięcia ławnika od orzekania. Momentem, w którym prezes może to legalnie uczynić, będzie dopiero dzień doręczenia radzie gminy wniosku prezesa o odwołanie ławnika. Z tym dniem ławnik może zostać pozbawiony prawa działania w przydzielonych sprawach oraz wyłączony z systemu losowania spraw. Jak trafnie zauważa K. Girdwoyń, w świetle art. 459 § 2 k.p.k. w zw. z art. 466 § 1 k.p.k. ławnikowi nie przysługuje zażalenie na taką decyzję na zasadach określonych w k.p.k., a kognicja sądów administracyjnych jest wyłączona<sup>19</sup>. Wobec tego decyzja prezesa o odsunięciu ławnika od orzekania jest niezaskarżalna.

Omawiając ten przepis, należy jeszcze pochylić się nad znaczeniem „niepowoływania do pełnienia obowiązków”. *Ratio legis* omawianego przepisu jest uniemożliwienie ławnikowi sprawowania wymiaru sprawiedliwości w przypadku przewidzianych w nim okoliczności. W związku z tym ustawowe sformułowanie powinno oznaczać możliwie najpełniejsze odsunięcie od pełnienia swoich obowiązków. Tym samym nie chodzi jedynie o nieprzydzielanie ławnikowi

<sup>17</sup> Wyrok TK z 29.11.2005 r., P 16/04.

<sup>18</sup> Ustawa z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (t.j. Dz.U. z 2021 r., poz. 735 z późn. zm.), dalej: k.p.a.

<sup>19</sup> K. Girdwoyń, *Udział sędziów niezawodowych...*, s. 277.

nowych spraw, ale również o odebranie mu spraw już przydzielonych. W przypadku decyzji prezesa o odsunięciu ławnika od orzekania należy stwierdzić, że jest on nieuprawniony do orzekania również w sprawach, które już toczą się z jego udziałem. Jeśli bowiem zdaniem ustawodawcy osoba podejrzana o popełnienie przestępstwa nie powinna orzekać, to nie ma argumentów uzasadniających pozostawienie jej tego uprawnienia w sprawach już rozpoczętych. W konsekwencji będzie to wymagało wyznaczenia nowego ławnika do rozpoznania sprawy<sup>20</sup>.

Art. 167 § 1 pkt 3 pusp jest przy tym kolejnym przejawem niekonsekwencji ustawodawcy. Z jednej strony mandat wygasa w razie prawomocnego stwierdzenia przez sąd popełnienia jakiegokolwiek czynu zabronionego, a z drugiej można odsunąć od sprawowania obowiązków jedynie w razie wszczęcia postępowania o przestępstwo ścigane z oskarżenia publicznego. Nie sposób znaleźć uzasadnienia dla pominięcia pewnej kategorii czynów zabronionych, skoro od ławników wymaga się bezwzględnej przestrzegania prawa. Zawężenie, jakiego dokonuje art. 167 § 1 pkt 3 pusp, można nawet odczytać jako potwierdzenie zasadności postulatu ograniczenia zakresu czynów zabronionych skutkujących wygaśnięciem mandatu ławnika.

## 6. Przesłanki fakultatywne

Fakultatywnie możliwe jest odwołanie ławnika na wniosek prezesa właściwego sądu uchwałą rady gminy, która go wybrała. Zgodnie z art. 166 § 2 pusp może to nastąpić w wypadku niewykonywania przez niego obowiązków, zachowania godzącego w powagę sądu lub niezdolności do wykonywania obowiązków ławnika. Przypadkami nieodpowiedniego zachowania ławników na rozprawie, opisanymi w praktyce przez K. Girdwoyń, są np. „wyjęcie podczas rozprawy ręcznej robótki, podjadanie kanapek spod stołu sędziowskiego, żucie gumy czy przysypianie”. Oprócz tego zdarzały się również sytuacje, w których ławnik pojechał na kilkumiesięczny wyjazd za granicą, czym spowodował konieczność rozpoczęcia procesu od nowa<sup>21</sup>. Co istotne jednak, zachowaniem godzącym w powagę sądu może być również aktywność podejmowana przez ławnika poza wykonywaniem swoich obowiązków, taka jak chociażby wszczynanie awantur w miejscach publicznych czy nadużywanie alkoholu<sup>22</sup>.

<sup>20</sup> *Ibidem*, s. 275.

<sup>21</sup> *Ibidem*, s. 451.

<sup>22</sup> K. Eichstaedt, w: A. Rycak (red.), *Metodyka pracy ławnika*, Warszawa 2011, s. 24.

Fakultatywność wniosku dotyczy zarówno jego złożenia przez prezesa sądu, jak i przychylenia się do niego przez radę gminy, gdyż działa ona tutaj w granicach uznania administracyjnego. Niemniej jednak, mimo że wniosek nie jest dla rady gminy wiążący, to orzecznictwo podnosi, że w praktyce powinny one go uwzględniać<sup>23</sup>. Taka konstatacja oparta jest w znacznej mierze na treści jedyne go dotyczącego ławników orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego (dalej: TK), w którym wskazał on, że powinność ta wynika z zasady podziału władzy, która wyznacza nie tylko granice swobody ustawodawcy w kształtowaniu zakresu kompetencji organów władzy publicznej, ale również sposób korzystania przez te organy z przyznaných im kompetencji. Znajduje to zastosowanie również w odniesieniu do uprawnień, jakie wobec ławników posiadają rady gmin, które muszą z nich korzystać w taki sposób, aby nie ingerować w odrębność i niezależność władzy sądowniczej<sup>24</sup>.

Oczywiście niezależnie od przyjęcia czy uwzględnienia wniosku o odwołanie jest w praktyce uprawnieniem czy obowiązkiem rady, nadal musi ona przeprowadzić całą procedurę odwoławczą. Przede wszystkim oznacza to konieczność wyjaśnienia istotnych dla końcowego rozstrzygnięcia okoliczności poprzez odwołanie się do zgromadzonych w toku postępowania dowodów, przed zakończeniem postępowania<sup>25</sup>.

Przesłanki uprawniające prezesa sądu do wnioskowania o odwołanie ławnika zostały wymienione w art. 166 § 2 pusp. Na pierwszy rzut oka widać, że są to sformułowania ogólne i niedookreślone. Można poddać pod rozwagę, czy tak uznaniowa regulacja nie stoi w opozycji do gwarancji niezawisłości. Należałoby jednak opowiedzieć się za stanowiskiem, że jest to regulacja dopuszczalna i wobec niemożliwości wypunktowania wszelkich zachowań ławnika uzasadniających potrzebę jego odwołania również konieczna. Polska tradycja prawna stroni od kazuistyki i z zasady pozostawia organom dość szerokie pole do interpretacji. Regulacje kazuistyczne zazwyczaj jedynie dodatkowo komplikują sprawę i przynoszą więcej problemów niż pożytku, szczególnie wobec trudnej do przewidzenia mnogości zdarzeń, jakie mogą zaistnieć w przypadku społeczników. Katalog desygnatów niewykonywania obowiązków ławniczych jest szeroki, jako przykłady wymienia się m.in. uporczywe, wielokrotne niestawienie w sądzie oraz nieuzasadnioną odmowę udziału w rozpatrywaniu konkretnej sprawy<sup>26</sup>.

<sup>23</sup> Wyrok WSA w Warszawie z 9.03.2006 r., VI SA/Wa 1182/05.

<sup>24</sup> Wyrok TK z 29.11.2005 r., P 16/04.

<sup>25</sup> Wyrok NSA z 27.09.2007 r., II GSK 280/07.

<sup>26</sup> **K. Girdwoyń**, *Udział sędziów niezawodowych...*, s. 270.

Należy pochylić się również nad przesłanką z art. 166 § 2 pkt 4 pusp, czyli niezdolnością do wykonywania obowiązków ławnika. Fakt ten musi być wykazany, czyli trzeba przeprowadzić w tym zakresie postępowania dowodowe<sup>27</sup>. Nie każda okoliczność, która obiektywnie oceniając, pogarsza sytuację ławnika, będzie uzasadniać jego odwołanie, chodzi o sytuacje jednoznaczne. Szczególnie z uwagi na fakt, że większość ławników to osoby starsze, pogorszenie stanu zdrowia jest częstym problemem, ale nie może on *per se* uzasadniać odwołania, podobnie jak choroba ławnika. Konieczne jest przeprowadzenie postępowania dowodowego i wykazania, że wpływa ona na zdolność tej osoby do wykonywania obowiązków i czyni je niemożliwym<sup>28</sup>. Niezbędna do tego będzie opinia lekarza i dopiero w razie stwierdzenia przez niego niezdolności do pełnienia obowiązków będzie można odwołać ławnika. Powyższe nie zmienia jednak faktu, że art. 166 § 2 pusp jest wysoce ocenny, w związku z czym należy zgodzić się ze stanowiskiem WSA, w którym stwierdził, że uchwała rady gminy w sprawie odwołania ławnika, mimo że dotyczy sprawy indywidualnej, nie ma charakteru decyzji administracyjnej w rozumieniu k.p.a., ale – ze względu na swój przedmiot – podlega kontroli sądu administracyjnego i nie jest wyłączona, z racji przyznanego radzie gminy w tym zakresie uznania administracyjnego, z możliwości zaskarżenia do sądu administracyjnego, przewidzianej w art. 101 u.s.g.<sup>29</sup>

## 7. Procedura odwołania

Art. 166 § 2a–c pusp opisuje szczegóły procedury odwołania ławnika na wniosek, w tym wspomniane wcześniej czynności przedproceduralne prezesa. Omawiany wniosek należy złożyć wraz z opiniami właściwej rady ławniczej oraz kolegium właściwego sądu okręgowego. Organy te mogą, ale nie muszą wydać rzeczonych opinii. Mają na to 21 dni od doręczenia wniosku i w razie zaniechania wydania opinii prezes załącza do wniosku jedynie oświadczenie, że opinie nie zostały wydane w terminie oraz potwierdzenie doręczenia. Opinie nie mają charakteru wiążącego, ani dla prezesa, ani dla rady, są jedynie głosem uprawnionych podmiotów, toteż przyjęto rozwiązanie, że ich brak traktowany

<sup>27</sup> J. Ruszewski, w: J. Ruszewski (red.), *Ławnicy – społeczni sędziowie w teorii i praktyce. Ocena funkcjonowania i procesu wyboru ławników sądowych na przykładzie sądów Apelacji Białostockiej*, Suwałki 2011, s. 32.

<sup>28</sup> Wyrok WSA w Warszawie z 17.04.2007 r., VI SA/Wa 241/07.

<sup>29</sup> Ustawa z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (t.j. Dz.U. z 2022 r., poz. 559); Wyrok WSA w Warszawie z 9.03.2006 r., VI SA/Wa 1182/05.

jest jako niezgłoszenie uwag do wniosku (art. 166 § 2a pusp). Ze względu na to, że odwołanie ławnika może mieć znaczenie nie tylko dla sądu okręgowego, ale i dla rejonowego, przepisy przewidują również możliwość zwrócenia się przez kolegium sądu okręgowego do sądu rejonowego i zasięgnięcie opinii tamtejszych sędziów, którą wyrażają na zgromadzeniu ogólnym sędziów (art. 31 § 2 pusp w zw. z art. 166 § 2a pusp).

Istotną częścią procedury na etapie procedowania wniosku przez radę gminy jest prawo wypowiedzenia się zainteresowanego ławnika. Na organie ciąży obowiązek wysłuchania ławnika oraz umożliwienia mu udziału zarówno na posiedzeniu właściwej komisji rady, jak i na samej sesji, gdzie wniosek będzie rozpoznawany. O terminie posiedzenia oraz sesji należy zawiadomić ławnika na piśmie z co najmniej siedmiodniowym wyprzedzeniem na zasadach przewidzianych w k.p.a. (art. 166 § 2b pusp). Art. 166 § 2c pusp stanowi również, że ławnik nie musi uczestniczyć osobiście na posiedzeniu oraz sesji i może działać przez pełnomocnika, który może przedstawić stanowisko w jego imieniu.

## 8. Postulaty zmiany przepisów

Podsumowując wywód, należy postulować kilka istotnych zmian przepisów dotyczących omawianej tematyki. Po pierwsze i najważniejsze, należy zmienić treść art. 166 § 1 pusp poprzez powiązanie skutku wygaśnięcia mandatu jedynie z popełnionymi umyślnie i ściganymi z urzędu przestępstwami, w tym przestępstwami skarbowymi. Nie sposób ocenić pozytywnie wiązania popełnienia wykroczenia z tak daleko idącą konsekwencją, jak utrata mandatu. Aktualna regulacja, jak przedstawiono, jest nie tylko niezrozumiała merytorycznie, ale i niespójna z art. 167 pusp.

Po drugie należy wprowadzić obowiązek informowania przez ławników prezesa właściwego sądu o każdym wszczętym przeciwko sobie postępowaniu karnym. Niewątpliwie umożliwi to prezesowi szybsze reagowanie i zwiększy skuteczność posiadanych przez niego uprawnień. Szczególnie ze względu na to, że tożsame rozwiązanie wprowadzono w stosunku do sędziów, wydaje się, że brak jest argumentów przeciwko wprowadzeniu go również względem ławników.

Po trzecie należy rozważyć przemodelowanie procedury odwołania ławnika poprzez zmianę podmiotu do tego uprawnionego z rady gminy na organ władzy sądowniczej. Mógłby być to organ zajmujący się sprawami dyscyplinarnymi sędziów lub nawet sąd powszechny. Taka zmiana doprowadziłaby do wzmocnienia statusu ławników oraz wyeksponowania odnoszącej się do nich zasady niezawisłości. Co prawda TK w sprawie P 16/04 uznał, że udział rady w wyborze

ławników nie narusza m.in. zasady odrębności władz i nie skutkuje nadmiernym wpływem na władzę sądowniczą, to jednak wydaje się, że kwestia odwołania ze stanowiska może być oceniana inaczej. Z tego też względu ujednoczenie procedury odwołania sędziego zawodowego i społecznego wydaje się słusznym krokiem.

## 9. Zakończenie

Na przestrzeni ostatnich dekad widać tendencję do stopniowego ograniczania udziału czynnika społecznego w orzekaniu<sup>30</sup>. Niemniej jednak, tak długo, jak jest on przewidziany przez Konstytucję, będzie on w jakimś zakresie obecny. Z tego względu należy zadbać o to, aby przepisy dotyczące ławników były możliwie jak najlepsze i najspójniejsze. Niniejszy tekst naświetla najistotniejsze problemy obecnej regulacji dotyczące ich odwołania i wygaśnięcia mandatu ławnika. Część przepisów została sformułowana w sposób wykluczający się wzajemnie albo przynajmniej znacząco ograniczający możliwość zastosowania, co wymaga niezwłocznej korekty.

## Bibliografia

### Opracowania

- Bogusz M.**, *Glosa do postanowienia WSA z dnia 15 lipca 2005 r., II SAB/Bd 23/04*, OSP 2006/3.
- Eichstaedt K.**, w: A. Rycak (red.), *Metodyka pracy ławnika*, Warszawa 2011.
- Girdwoyń K.**, *Udział sędziów niezawodowych w rozstrzyganiu spraw karnych. Perspektywa prawnooporównawcza*, Warszawa 2021.
- Grzegorzczak T., Tylman J.**, *Polskie postępowanie karne*, Warszawa 2014.
- Kil J.**, *Skład sądu w polskim procesie karnym*, Warszawa 2020.
- Kurowski M.**, w: B. Augustyniak, K. Eichstaedt, M. Kurowski, D. Świecki, *Kodeks postępowania karnego*, t. I, Warszawa 2020.
- Piotrowski R.**, *Konstytucyjne wyznaczniki udziału obywateli w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości*, w: R. Piotrowski (red.), *Udział obywateli w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości*, Warszawa 2021.
- Ruszewski J.**, w: J. Ruszewski (red.), *Ławnicy – społeczni sędziowie w teorii i praktyce. Ocena funkcjonowania i procesu wyboru ławników sądowych na przykładzie sądów Apelacji Białostockiej*, Suwałki 2011.
- Świecki D.**, w: B. Augustyniak, K. Eichstaedt, M. Kurowski, D. Świecki, *Kodeks postępowania karnego*, t. II. Komentarz aktualizowany, LEX/el. 2022, art. 439.
- Zabłocki S.**, w: R.A. Stefański (red.), *Kodeks postępowania karnego*, t. IV. Komentarz do art. 425–467, Warszawa 2021, art. 458.

<sup>30</sup> **J. Kil**, *Skład sądu w polskim procesie karnym*, Warszawa 2020, s. 11.

**Orzecznictwo**

Postanowienie WSA w Bydgoszczy z 15.07.2005 r., II SAB/Bd 23/04, OSP 2006/3, poz. 30.

Wyrok NSA z 27.09.2007 r., II GSK 280/07, LEX nr 374831.

Wyrok SA w Krakowie z 26.08.1993 r., II AKo 19/93, KZS 1993, nr 9, poz. 16., LEX nr 28011.

Wyrok SN z 26.05.2009 r., SNO 37/09, LEX nr 1288878.

Wyrok SN z 31.08.2011 r., II KK 99/11, LEX nr 898597.

Wyrok TK z 29.11.2005 r., P 16/04, OTK-A 2005, nr 10, poz. 119.

Wyrok WSA w Warszawie z 9.03.2006 r., VI SA/Wa 1182/05, LEX nr 197513.

Wyrok WSA w Warszawie z 17.04.2007 r., VI SA/Wa 241/07, LEX nr 352199.

Łukasz KRZYŻEWSKI

**THE ISSUE OF THE EXPIRY OF A COMMON COURT LAY JUDGE'S MANDATE AND HIS DISMISSAL****Abstract**

**Background:** The subject of research in this study are practical and theoretical problems related to the procedure for the expiry of the mandate of a lay judge and his dismissal. In particular, the focus was on the obligatory and optional grounds for dismissing a lay judge and the expiry of his mandate, entities participating in this procedure and the consequences of initiating the dismissal procedure. The statutory regulation resulting from the law on the system of common courts was also analysed. It was also referred to other legal provisions, in particular the regulations of criminal procedure.

**Research purpose:** The aim of the research is to highlight the legal gaps regarding the discussed issue and the practical problems resulting from it and its consequences. With regard to emerging practical problems, options for solving them were also presented. In addition, the author aims to formulate *de lege ferenda* postulates that would allow for a better fulfilling of legal norms and strengthening the situation of lay judges.

**Methods:** The text uses mainly the theoretical-legal method as well as the dogmatic-legal method. The focus was on the analysis of legal regulations of the discussed institution, as well as jurisprudence (of common courts, administrative courts and The Supreme Court) and the views of representatives of criminal procedural legal doctrine.

**Conclusions:** The regulation of discussed issue is flawed in many ways. There are numerous illogicalities and inconsistencies in the provisions, especially when compared to the jurisprudential equivalent position of professional judges and social judges. In addition, certain issues are also ambiguous and can be interpreted in a different ways, which makes it difficult to execute statutory dispositions, especially in regards to the selection of entities responsible for individual activities of the dismissal procedure, i.e. the superior of the lay judge.

**Keywords:** lay judge, dismissal, expiry, mandate.